Cena 250.000 mkp. Na kolejach i prowincji 300.000 mk.

Nr. 9 Warszawa, d. 28 kwietnia 1924 r. Rok I

Nowiny Sportowe STADJONU

Wychodzą w każdy Poniedziałek rano

Adres Redakcji i Administr.: **Senatorska, Gal. Luxemburga II p.** Telefon **70-56**
Adres Drukarni i Redakcji nocnej w niedzielę od godz. 20-ej: **Przejazd 10.** Tel. **51-25**
Adres **„Aj. Wsch."** **Chmielna 49**. Tel. 121-61. Tel. międzym. 121-17, 121-32, 121-49, 6-25, 97-31

Prenumerata miesięczna „Stadjonu" łącznie z „Nowinami Sport." **4.500.000 mkp.**
Cena ogłoszeń: Wiersz milimetrowy jednoszpaltowy: na 4-ej stronie **15** gr. Reklamy na 1-ej stronie **20** gr. Nadesłane w tekście **25** gr. — **Konto czekowe P. K. O. 7498.**

WIADOMOŚCI TELEGRAFICZNE AJENCJI WSCHODNIEJ

Warszawa — Łódź — Kraków — G. Śląsk

Poznań — Toruń — Lwów — Lublin

Polonja — Czarni — Wisła — BTC

Bieg „Kurjera Polskiego" w Warszawie

Zwycięstwo Ziffera — Nowy rekord dystansu (6440 m.) 21:36·8

Doroczny bieg „Kurjera Polskiego", choć wyścigi uliczne popadły w niełaskę u PZLA, przyniósł nowe sukcesy sportowe i organizacyjne. A więc przedewszystkiem czas. Przy trasie bezwzględnie identycznej jak w roku poprzednim i przy znacznie gorszych warunkach atmosferycznych (deszcz i śliski bruk) osiągnął Ziffer czas o 28·5 sek. lepszy niż zeszłoroczny jego zwycięzca Woltrsdorf, o 51·7 sekundy lepszy niż własny z przed 2 lat, i o całe 1:38·4 lepszy od pierwszego tryumfatora biegu „Kurjera Polskiego" w r. 1921 kpt. J. Barana.

Stała poprawa wyników wiosennych naszych długodystansowców jest widoczna. Piszemy „wiosenna", gdyż nie przesądza ona bynajmniej, kto wysunie się na czoło we właściwym sezonie sportowym, t. zn. w końcu lata.

Liczba uczestników podnosi się stale. To samo można z wielkiem zadowoleniem powiedzieć o zainteresowaniu się publiczności, która mimo deszczu, dość obficie zaległa wiadukt mostu Poniatowskrego, gdzie znajdował się start i meta biegu.

Zgłosiło się współzawodników 66-u, w czem kilkunastu z poza stolicy. Startowali najwybitniejsi długodystansowcy ze Lwowa, Krakowa, Gniezna, Łodzi i Warszawy, dzięki czemu bieg „Kurjera Polskiego" nabrał istotnie wszechpolskiego charakteru.

Na starcie stanęło 50-ciu kilku współzawodników, z których 50 bieg skończyło, w porządku następującym:

1. **Ziffer St. „Wisła" Kraków(??) — 21:36·8.**
2. **Szelestowski St. „Polonia" Warszawa", o 100 m. w tyle.**
3. **Dajewski Tad. „Stella" Gniezno.**

(Dokończenie na str. 3-ej).



Wynik i styl

Sprawa składu reprezentacji państwowej w zawodach międzynarodowych jest zawsze bardzo drażliwa. Oczywiście w obliczu Igrzysk Olimpijskich drażliwość ta zaznacza się jeszcze wyraźniej.

Rozwiązanie tych kwestyj jest oczywiście najtrudniejsze w sportach nierekordowych, zwłaszcza w grach, gdzie niema miejsca na żadne objektywne, sprawdziany. Pozostaje tam zawsze jedno tylko wyjście z sytuacji: powierzenie misji bezapelacyjnego wyznaczania składu reprezentacji, pojedyńczej osobie, cieszącej się zaufaniem powszechnem.

Tam gdzie wynik jest łatwo uchwytny — a więc przedewszystkiem we wszelkiego rodzaju wyścigach — sprawa jest zdawałoby się zupełnie prosta. Komplikuje ją jednak istniejące dążenie, by w doborze drużyny narodowej kierować się nietylko suchym wynikiem, ale także zwracać uwagę na jej styl.

Pogląd ten jest poniekąd dość słuszny. Wymaga jednak pewnych komentarzy, a zastosowanie jego w praktyce—pewnych ograniczeń, które muszą być określone przed zawodami kwalifikacyjnemi, by uniknąć ewentualnych rozczarowań, pretensyj i walk.

A więc przedewszystkiem kiedy zasadę tę należy głównie stosować? Wtedy gdy o zwycięstwie niema nawet mowy, a startuje się wyłącznie dla—demonstracji. Wtedy można mówić—„jak już przegrywać, to przegrywać przynajmniej ładnie!" Gdy jednak istnieje pewna nadzieja sukcesu — za sukces uważać można dla Polaków wejście do półfinału na Olimpjadzie — na wynik kłaść trzeba nacisk główny.

Zagadnienie nasze odnosi się głównie do wioślarstwa. PZTW bowiem zastrzega się, iż zwycięstwo w zawodach kwalifikacyjnych nie przesądza sprawy, komu przypadnie zaszczyt reprezentowania Polski w Argenteuil. Otóż zdaniem naszem wybór „ładniej jeżdżącej" osady pobitej, przed mniej „stylowym" zwycięzcą, jest do pomyślenia tylko, gdy różnica nie będzie przekraczać 2—3 m. Przy zwycięstwie bardziej zdecydowanem—ponad pół długości łodzi—wszelka dyskusja musi upaść.

Ścierają się tu 2 poglądy: niemiecki, uwzględniający w znacznej mierze stronę estetyczną wyczynu, i amerykański, który poza samym wynikiem —rekordem—nic w sporcie nie widzi.

Pamiętajmy jednak, że pod amerykańskim kątem widzenia patrzeć będzie na nas w Paryżu „40 narodów", i że jeśli choćby o parę centymetrów przegramy pierwszy przedbieg, nikt już nie będzie na „piękny styl" zwracać uwagi...

Carpentier-Townley

Mecz bokserski Carpentier—Townley, który miał się odbyć 27 b.m. w Wiedniu na boisku Hohe Warte z powodu niepogody został przełożony na 4 maja.

ŁÓDŹ

Warszawa — Łódź 2:0 (2:0)

27.4 (AW) Skład drużyn: WARSZAWA: Domański, Zoller, Suchorzewski, Putzman, Amirowicz, Wójcik, „Jam", Tupalski, Grabowski, Mesto, Zantman. ŁÓDŹ: Pilc, Bersek, Karaś, Hanke, Wieliszek, Gabrjel, Durka, Segał, Kubik, Stef, Lange, Śledź.

Mecz zebrał przeszło 3000 publiczności. Sędzia p. Molkner z Krakowa. Grę rozpoczyna Łódź. Już w pierwszych minutach zaznacza się przewaga gości, którzy pracując ofiarnie i ambitnie, godnie reprezentują stolicę. Team Łodzi czyni wrażenie, zespołu niezgranego. Atak Warszawy zasilony przez doskonale orjentującą się pomoc gra do przerwy doskonale.

Pierwszą bramkę zdobywa w 13 min. Zantman w zamieszaniu podbramkowem. W 30 min. Grabowski po kombinacji z Tupalskim uzyskuje 2 punkt dla swych barw. Gra do przerwy bardzo fair, po pauzie staje się ostra i brutalna; przyczem sędzia usuwa „Mesta" z boiska, za odezwanie podobno obraźliwe.

Druga połowa należy do Łodzi, która jednak nie umiała wyzyskać kilka bardzo dogodnych pozycyj, a nawet rzutu karnego podyktowanego w ostatnich minutach gry, strzelonego na aut przez Durkę. W Łodzi doskonała lewa strona napadu. Najlepszymi byli Berstek (ŁTSG) i Karaś (28 p. p.) Z Warszawy wyróżnił się Domański w bramce.

Lückenwalder B. V. (Berlin) — Klub Turystów 4:3 (2:1)

23.4. Gra ostra, czasami brutalna. Turyści grają słabo. Sędzia p. Salomonowicz.

KATOWICE

Górny-Śląsk — Kraków 1:1 (0:0)

27.4 (AW.). Skład reprezent. Górnego Śląska Goerlitz I (STK), Urbański (Amatorzy), Chmiel (Naprzód-Lipiny), Koziarczyk (Pogoń), Duda (Amat.), Schoppe (FCK), Bartoszek (Ruch), Lubina (Djana), Richter (FCK), Miller (Pogoń), Machinek (Djana). Skład repr. Krakowa Wiśniewski (Wisła), Klotz (Jutrz.), Sznejder (Makkabi), Styczeń (Crac.), Zeidler (Mak.), Synowiec (Cracov.), Szperling (Crac.), Reyman III (Crac.), Kałuża (Crac.), Fiszel (Mak.), Adamek (War.).

Grę rozpoczyna Kraków, odrazu uzyskując pełną przewagę. Śląsk do przerwy w defensywie, robiąc tylko kilka przebojów. Atak Śląska słabo gra pod bramką przeciwnika. Napad krakowski jednak strzela na bramkę słabo i Goerlitz z łatwością chwyta piłki.

Na 10 min. przed przerwą obraz gry zmienia się już na korzyść Śląska. W 2-ej połowie początkowo gra równa, później Ślązacy uzyskują nawet przewagę i zdobywają jedną bramkę. Gra staje się brutalną. Krakowianie w szczególności pozwalają sobie na faule.

Prawie do końca prowadzi Górny Śląsk. 5 min. przed końcem sędzia dyktuje za rzekomy faul rzut karny dla Krakowa, zamieniony w bramkę. W drużynie Śląskiej najlepsi Goerlitz i Chmiel, zawiódł całkowicie napad. W drużynie Krakowa Wiśniewski dokazywał cudów. Zespół Krakowa był lepszy od śląskiego, nad którym górował grą kombinacyjną i kryciem przeciwnika. Śląsk okazał się wytrzymalszym Widzów 4.000.

Berliner Sportverein — F. C. Katowice 3:2

BYTOM, 26.4 (A.W.) BSV, który ze względu na trudności paszportowe zrezygnował z podróży do Rumunji, dał F. C. K. sposobność rewanżu za wtorkową porażkę. F. C. K. wystąpił z 5 rezerwowym, grał jednak o całą klasę lepiej niż we wtorek. Stosunek 3:2 należy uważać za zaszczytny dla F. C. K.

KS Załęże 6—KS Iskra (Siemianowice) 2:1

26.IV. (AW). Załęże ma przewagę, jednak napad nie umie jej wyzyskać.

KS Załęże — Naprzód (Lipiny) 2:2

KRAKÓW

B. T. C. — Makkabi 2:1

26.4 (AW.) Boisko Makkabi. Węgrzy pokazali tego rodzaju grę, że dość licznie zebrana publiczność nie mogła wyjść z podziwu, jak podobna drużyna mogła zająć 4 miejsce w mistrz. Budapesztu; chyba, że szanowali się przesadnie przed spotkaniem z Wisłą. Makkabi zyskuje 1 bramkę z karnego. Węgrzy wyrównują i zwyciężają w ostatnich 7 min. gry. Sędzia p. Obrubański. Rogów 0:0.

Czarni II — Wisła II 4:2 (2:1)

Mistrzostwo kl. B. Dobra gra młodocianej Wisły przeciwko silnej rezerwie Cracovii, w której grali 4 gracze 1 drużyny.

Wawel II — Olsza II 2:1

Mistrzostwo kl. B.

Olsza — Jutrzenka 1:1

Spotkanie towarzyskie, przygniatająca przewaga Olszy.

Wisła — B. T. C. 3:1 (2:1)

27.4 (A. W.). Boisko Wisły. Węgrzy znacznie lepsi niż w dniu poprzednim. Od początku znaczna przewaga technicznna gości, która w miarę rozwoju gry zmniejsza się. Wisła jako całość nie miała swego najlepszego dnia. Tyły: pomoc dobra, natomiast w ataku zawiódł Czulak, i Dano, zastępujący na prawem skrzydle Adamka, dalekim jest od swej dawnej formy. W bramce zamiast Wiśniewskiego Kiliński II. Bramki uzyskali dla Wisły Kowalski 2 i Balcer 1. Rogów 7:1 dla Węgrów. Sędziował p. Lustgartew. Widzów mimo słoty dużo.

POZNAŃ

Lückenwalder BSV — Unja 5:3 (1:1)

26.IV AW. Z powodu trudnych warunków terenowych, żadna z drużyn nie rozwinęła właściwej sobie gry. Należy jednak zaznaczyć, że berlińczycy lepiej się trzymali na błocie niż Unja. Gra naogół otwarta i gdyby atak Unji grał z większą ambicją rezultat remisowy byłby możliwy. Zresztą za przegraną ponosi znaczną winę bramkarz Unji. Lückenwalder była drużyną słabszą od berlińskiej Victorji i jedynie linja napadu technicznie dobra. Bramki dla Unji uzyskali: Szepe, Nowaczyński, Klepacki. Sędzia p. Tomaszewski.

Mecz międzymiastowy.

Poznań — Toruń 4:1 (1:1)

27.IV AW Gra trwała tylko 60 m. z powodu ulewy, która zamieniła boisko w wielkie bagno, na którem o normalnej grze nie było mowy. W grze Poznań miał stałą przewagę; bramki dla Poznania zdobyli: Stalński 3, Przybysz 1 — dla Torunia — Gumowski. Gra ostra lecz nie brutalna. Z drużyny Torunia wyróżnił się bramkarz Sędzia p. Mallow.

TARNÓW

23.IV (A.W.). Jutrzenka (Tarnów)—Samson (Rzeszów) 3:1.

26.IV (A.W.). Jutrzenka II (Kraków)—Jutrzenka (Tarnów) 7:0.

26.IV (A.W.). Samson (Tarnów)—Hakoah 3:1 (2:1) gra o wybitnej przewadze Samsona, którego napad nie potrafił cyfrowo zaznaczyć swego zwycięstwa.

Tarnovia—AZS Kraków 5:1 (0:0). Zawody drużyn B-klasowych rozegrane podczas ulewy. AZS fizycznie silniejszy uległ Tarnovii dzięki niezdecydowanemu w strzałach atakowi. Bramkarz AZS b. dobry. Sędzia p. Markiser.

Piłka nożna zagranicą

Wczorajsza niedziela

BERLIN 27.IV. Budapeszt — Berlin 4:1 (zawody międzynarodowe).

AMSTERDAM 27.IV. Belgja — Holandja 1:1.

PRAGA 27.IV. Sparta — Hamburger S. V. 1:0.

BERNO MORAWSKIE 26.IV. WAF (Wiedeń)—Bruner S. V. 5:2.

BERNO 27.IV. WAF (Wiedeń) — Morawska Slavia 0:0.

WIEDEŃ 27.IV. Admira-Slovan 2:2. Amatorzy - Rudolfshugel 2:1. Rapid-Sturm (Grac) 1:0. Hertha - Pardubice 1:0.

BUDAPESZT 27.IV. Simmering—team Olimpijski B—0:0.

Vienna—komb. MTK, FTC, UTE—3:0 (2:0).

LONDYN 27.IV. (Wembley) New-Castle United—Aston Villa 2:0. Bramki strzelili Harris i Seymur. Sędziował ks. Yorku.

HAMBURG 27.IV. Slavia—Victoria (Hamburg) 2:2.

WIEDEŃ 27.IV. Hertha—Vorwärts 3:2. WAC—Red Star 3:1; Rapid—Pardubice 1:1.

PARYŻ Mecz rugby Paryż — Londyn 30:8. Sensacyjne zwycięstwo Francji

Walne Zebrnie PZLA.

27.4. Ponowne Walne Zebranie PZLA reasumowało poprzednią uchwałę o nieudzielenie Zarządowi absolutorjum i wybrało ponownie Zarząd w zeszłorocznym składzie, z prezesem p. Kowalewskim na czele.

Szczegółowe sprawozdanie podamy w najbliższym numerze „Stadjonu".

Polonja—Luckenwalder B. V.

Rewanż 3:2(0:1),rogów 7:3(2:1) dla Polonji

WARSZAWA, 24.IV. Park Sobieskiego. Pogoda dobra. Boisko nieco za miękkie. Goście wystąpili w składzie podobnym jak poprzednio (20.IV Luckewald-Polonja 3:2, patrz „Nowiny Stadjonu" Nr. 8 z 22.IV), tylko zamiast Schmidta II wystąpił Ruhby, a w miejsce Bulgrina — Schmidt III. Polonja zostawiła tyły w składzie niedzielnym, napad zaś w następującym: Hamburger Tupalski, Żelechowski, Grabowski II, Zantman II. Sędzie p. Jerzy Grabowski (i). Publiczności niewiele.

Zawody dość nudnawe, bez tempa i ładnych momentów. Głównie Polonja w przewadze (szczególnie po przerwie), jednak beznadziejna gra trójki środkowej i strzały „do Pana Boga" nie pozwalają na większe zwycięstwo miejscowych. Wogóle smutne refleksje nasuwają się, gdy obserwujemy grę mistrza stolicy. Jedynie trio obronne stoi na wysokości zadania, pomoc słaba, napad niżej krytyki. Goście grali ambitnie i z życiem, a atak ich kombinował nieźle; brak jednak strzałów i techniki nie pozwolił im wyzyskać kilku pewnych pozycji. Wogóle są oni, mimo wszystko, drużyną słabszą od Polonji i niezasłużone jest ich zwycięstwo nad drużyną warszawską w dn. 20.IV (3:2). Bramki dla gości uzyskali Schaub i Bleil (najlepszy na boisku), dla Polonji — Grabowski (ostatnią z pomocą obrońcy berlińczyków).

Zawody o mistrzostwo kl. B. Warsz. OZPN.

Makkabi—Bar-Kochba 4:0 (3:0)

WARSZAWA, 26.IV. Park Sobieskiego. Gra w pierwszej połowie dość interesująca. Makkabi silniejsza fizycznie oraz technicznie, i bardziej rutynowana, uzyskuje 3 bramki w min. 15 (Berlinerblau), 25, oraz w 35, również przez Berlinerblaua. Po pauzie Bar-Kochba ogranicza się prawie zupełnie do defenzywy, jednak Makkabi zdobywa tylko jedną bramkę w zamieszaniu, możliwą zresztą do obrony (Helling III) na 5 min. przed końcem. Z graczy wyróżnia się trójka środkowa Makkabi, oraz bramkarz Diner, pozatem prawoskrzydłowy ma dobry bieg Bar-Kochba słaba technicznie, obrona lepsza od reszty drużyny. Obie drużyny braki techniczne starają się nadrobić grą brutalną, choć dość tchórzliwą.

Sędziował p. Strzelecki. Publiczności, jak na mecz B—klasowy bardzo dużo.

WKS Pogoń—WKS Siedlce 3:0 (Walk over)

WARSZAWA, 27.IV. Walkover dla Pogoni wskutek niestawienia się WKS Siedlce.

Grupa rezerw

Legja II—AZS II 2:0 (1:0).

WARSZAWA, 26.IV. Boisko Legji. Zasłużone zwycięstwo Legji Sędzia kpt. Stefan Loth.

Polonja II—Czarni II (Radom) 3:1 (0:1).

WARSZAWA, 27.IV. Park Sobieskiego. W pierwszej połowie przewaga Czarnych, którzy uzyskują jedyną bramkę z kilku metrów. Po pauzie Polonja przestawia Olaska na lewe skrzydło, Tenenbauma zaś na lewego łącznika, i teraz prawie nie schodzi z połowy Czarnych, którzy „murują" bramkę. W 30 min. centrę Olaska bramkarz Czarnych chcąc odbić, wpycha w siatkę. Zachęcona Polonja atakuje usilnie i przez dalsze 5 min. zdobywa dalsze 2 bramki (Tenenbaum i Seidenbeutel). Polonja słabsza niż zwykle, Czarni grają dawnym systemem, górą, nie stopując prawie wcale. Polonja nie wyzyskała karnego. Sędzia p. Krukowski.

BIEG „KURJERA POLSKIEGO" W POZNANIU

(Dokończenie).

4. Fiałkowski Wacł. niestowarz., Warszawa.
5. Łukaszewicz Jul. „Polonia", Warszawa.
6. Halicki Wacł. „Pogoń", Lwów.
7. Orbe Otto „Szturm", Łódź.
8. Orłowski Czesł. 3 p. lotn., Warszawa.
9. Przytuła Fr. „Prosna", Kalisz.
10. Mellow 69 p. p., Gniezno.
11. Zachmyc (Warszawianka).
12. Essymontt (Warszawianka).
13. Zalewski (21 p. p.).
14. Chmielewski (niestowarzyszony).
15. Wituch (Warszawianka).
16. Rumas (21 p. p.).
17. Chyczewski (Polonia).
18. File (niestowarzyszony).
19. Rapacki (Legia).
20. Leppo (Legja).

Jak widać zawodnicy prowincjonalni (za takiego nie można uważać Ziffera) wykazali, że nie wiele ustępują czołowym lekko-atletom stolicy.

Zwycięzca otrzymał (powtórnie) PUHAR KURJERA POLSKIEGO, i nadto 6 pierwszych pamiątkowe żetony, wszyscy zaś kończący bieg—odnośne zaświadczenie.

Ziffer prowadził od mety do mety. Przy pierwszym punkcie kontrolnym (Nowy Zjazd) szli za nim Dajewski, Szelestowski, Fijałkowski, Halicki, Foryś; przy drugim (ul. Szpitalna) Fijałkowski, Dajewski, Szelestowski, Halicki, Łukaszewicz. Foryś nie kończył biegu z powodu upadku i potłuczenia kolena.

Wzruszającym wprost jest najstarszy z naszych lekkoatletów p. Mikołaj Jackowski, któremu 69-ty rok życia(!) nie przeszkadza, by nie opuścić ani jednego biegu ulicznego od lat kilku. Przychodzi on zawsze daleko za ostatnim, ale zawsze też biegnie do końca i uczy młodszych wytrwałości Miejmy nadzieję, że jeszcze długie lata widzieć będziemy popularną już w Warszawie sylwetkę Jackowskiego w naszych ulicznych biegach!

Organizacja biegu przeprowadzona przez WOZLA, była, jak niemal wszystkie przedsięwzięcia tej instytucji, bez zarzutu.

WARSZAWA

I. LKS Czarni (Lwów) — Polonja 3:3 (1:1)

Kornerów: 2:8 (2:7)

WARSZAWA, 27.4. Park Sobieskiego. Boisko grząskie. Składy drużyn: Czarni: Winnicki, Kopeć II, Kmiciński, Kopeć I, Witkowski, Gieras, Langer, Kopeć IV, Wochanka, Chmielowski, Miller. Polonja: Grabowski I, Leszczyński, Walczak I, Krotkiewski, Loth I, Loth IV, Gebethner II. Bułanow I, Loth II, Bibrych, Kryger. Czarni więc stanęli w składzie zwykłym, Polonja zaś z 9 rezerwowymi z Janem Lothem w napadzie. Zanosiło się więc na wysokocyfrową porażkę gospodarzy. Tymczasem gra była zupełnie otwarta, a napad Polonji z Lothem II i Bibrychem na czele grał daleko żywiej i lepiej niż renomowany skład reprezentacyjny. Po drużynie lwowskiej spodziewano się lepszej gry i zwycięstwa, jednak przebieg jej przyniósł rozczarowanie.

Do przerwy mają nawet chwilami przewagę gospodarze. którzy też w 13 min. przez Lotha II uzyskują pierwszą bramkę. Goście dopiero w 45 min. z karnego wyrównywują (Miller).

Po pauzie tempo dalako ostrzejsze. Czarni mają nieznaczną przewagę, ale też i Polonja groźnie atakuje. W 7-ej min. Miller uzyskuje bramkę dla gości. Wyrównywa Jan Loth w 23 m. z karnego. W 27 m. strzela Loth trzecią bramkę.

Przewagi swej Polonia jednak utrzymać nie może, mimo iż Loth II przechodzi na trzeciego backa'a. W 32 m. Kopeć IV główką ustanawia ostateczny rezultat. Czarni naciskają stale, jednak wyniku zmienić już nie mogą. Sędziował dobrze p. Mandl.

AZS — Varsovia 2:1 (2:1)

Dn. 22 b. m. o godz. 1 po poł. na boisku Legji odbył się mecz towarzyski AZS—Varsovia.

Pierwsza połowa pod przewagą AZS W drugiej Varsovia naciska lecz, dzięki pewnej grze bramkarza AZS Sieberta Al. nie zdołała przewagi swej wyrazić cyfrowo.

LWOW

Pogoń—B. T. C. 3:2 (1:0)

Środa 23.4 (A. W.). Pogoń pomściłą swą klęskę z niedzieli, grając energiczniej. Jeden punkt zdobyty z karnego, 1 karny nie wyzyskany. Ostatni kwadrans gry należy całkowicie do Węgrów, którzy rozwinęli żywe tempo: uzyskali w ciągu 10 minut 2 bramki. Najlepszy na boisku prawy łącznik drużyny węgierskiej. Gra ostra o b. żywym tempie. Sędziował p. Picheta.

Czarni — 19 p. p. 6:1

Czwartek 24.4. Mecz towarzyski. Cały czas znaczna przewaga Czarnych. Nowy skład ataku prowadzi grę żywo i celowo. W 19 p. p. dobry środek pomocy. Sędziował p. Uiasz.

Pogoń — Rewera (Stanisławów) 6:1 (3:1)

27.4 (A. W.). Pogoń bez Olearczyka, Fichtla, Kuchara i Słoneckiego. Zawody mało interesujące, skutkiem zupełnej przewagi Pogoń, której atak mógł osiągnąć przy lepszej dyspozycji do strzałów daleko większe zwycięstwo. Rewera broniła się dobrze. Jedyny punkt uzyskała ona z karnego. Rogów 17:3. Sędziował p. Picheta.

Sparta — Metal 3:0

Mecz o mistrzostwo klasy B

Czarni II — Lechja II 6:1

Przewaga „Czarnych", gra zbyt ostra ze strony „Lechji"

Biali — Jutrzenka 1:0

DRZAZGI

„Gazeta Sportowa" w ostatnim numerze w dalszym ciągu dezorjentuje czytelników mylnemi wiadomościami, jak np., że w roku bieżącym Oxford pobił Cambridge, i że regaty te odbyły się po raz 86-ty, (o 10 za dużo), albo też, że dowódcą ekipy naszych jeźdźców w Nicei jest pułk. Zahorski, lub twierdząc, że por. Daszewski jest jednym z zeszłorocznych zwycięzców. Do nieścisłych informacji jesteśmy przyzwyczajeni. Nowością natomiast jest fenomenalna wprost rubryka, zatytułowana tajemniczo *„Nie wszyscy wiedzą..."*

Znajdujemy tam tak piorunująco sensacyjne wiadomości, jak np., że Imć pan Cook gra od roku 1912 w Sheffield United, albo, że Mr. Posthill ma 100 lat (co przewidywał podobno już w zaraniu swej młodości) i że chodzi codzień po 5 km. Są tam i nowości jak np., że w r. 1921 „Cracovia" pobiła lotników 30:0, a w roku 490 przed Chrystusem, oprócz znanego gońca maratońskiego, był drugi, który przebiegł 200 klm w ciągu 2 dni.

Dalej czytamy, że nie „wszyscy wiedzą", że Argentyńczyk Brunette ma zamiar zająć pierwsze miejsce w trójskoku na Olimpjadzie.

Niewątpliwie. Ale także nie wszyscy wiedzą, że ja miałem zamiar wygrać premjówkę dolarową.

Nie wszyscy wiedzą, „że Weissmüller i Arne Borg są do siebie podobni jak dwa jajka i co z tego wynika..." Ale wielu wie, że ten kto to pisał, nie widział ani jednego ani drugiego, ani ich fotografij...

Nie wszyscy wiedzą, „że Amerykanin Ralph Rose, mistrz światowy i rekordzista w pchnięciu kulą. bardzo zajmującym typem jest", ...ale każdy wie, że w „Gazecie Sportowej jakoś *słabo* z polskim językiem...

„Rose *jest* prawie 2 metry wysoki i waży więcej niż 100 kilo", ...a „Gazeta Sportowa" z niemieckiego żywcem tłumaczy...

„wygląda bardzo masywnie i mięsiście".

Czy jeszcze wciąż? Wątpię, zważywszy, że Rose poległ na wojnie światowej jeszcze w r. 1917... „Jednak jest on dobrym lekkoatletą", ...tego każdy się po mistrzu olimpijskim spodziewa, „gdyż przebiega 100 m. w 10·8 s."

...i ta wiadomość wydaje się grubo przesadzona, skoro Rose od 7 lat nie żyje, a dane te nie odnoszą się zapewne do życia pozagrobowego. Zresztą 10·8 robił on około 15 lat temu, w okresie IV Olimpjady, gdy ważył znacznie mniej niż 100 kg.

Oprócz tych dość niesamowitych wiadomości, dowiadujemy się rzeczy tak niewątpliwych, jak np., że w sporcie w ostatnich 60 latach poczyniono znaczne postępy, albo, że wyniki w skoku w dal 5 m. i 7.695 m. różnią się bardzo od siebie, tudzież, że 4 m. 21 cm. jest wyżej niż 2 m. 51 cm.

Wypowiadając te luźne uwagi krytyczne, o formie i treści tej nowej rubryki, oczekujemy w następnym numerze nowin równie cennych i fachowych. x.

Biegi sztafetowe

W dn. 27.4 podczas meczu w parku Sobieskiego odbyły się zawody sztafetowe, przy nielicznym udziale drużyn.

Wyniki były następujące:

Bieg 4×80 m. dla pań. Startuje tylko osada Polonji (Baranówna, Kelichówna, Smidówna M., Kwaśniewska) i osiąga doskonały czas 40·2 sek.

Bieg 10×100 m. Startują osady Polonji i AZS. Wygrywa osada Polonji (Korcikiewicz, Rykowski, Ogrodzkj, Braude — biegł 200 m., Niesłuchowski, Miszewski, H. Piątkowski, Swiętochowski, Sośnicki) w czasie 2:02·8, 2) AZS 25 mtr. w tyle.

Oczywicie wobec braku kompletu drużyny (9) bieg nie może być ważny.

Rugby

Z powodu zniekształcenia telegramu podaliśmy mylnie wyniki spotkań „Orła Białego" z reprez. Rumunji w Bukareszcie. W rzeczywistości „Orzeł Biały" przegrał oba mecze z wynikiem 0:45 i 0:17.

KOLARSKI „PIERWSZY KROK" Stadjonu.

Do wyścigu naszego, który odbędzie się 8 maja—zgłoszenia już napływają. Pierwszymi stawili się jednocześnie Henryk Bytner, Michał Kulikow i Jan Bertosiak, elektrotechnicy,

Chociaż termin perklvzyjny ustaliliśmy do 1 maja, jednak celem ułatwienia nam pracy prosimy wszystkich zamierzających stawać do „Pierwszego kroku" o zgłaszanie się możliwie wcześniej, nie oczekując ostatnich dni. Równocześnie zaznaczamy, że termin w żadnym wypadku nie będzie przedłużony.

Otwarcie sezonu kolarskiego w Warszawie

Wyścigi szosowe WTC

Wyścig 50 klm. Start na 10 ym klm. szosy wawerskiej. 1) Carle 2 g. 3 m., 2) Gronczewski o 500 m. w tyle, 3) Ochniewski, 4) Kamiński.

Do półmetka (35 km.) wszyscy szli równo. Po półmetku wywraca się Kamiński i zostaje przez długi czas na końcu. Carle prowadzi przed Gronczewskim. Zawodnicy rozciągają się znacznie, Kamińskiemu udaje się dotrzeć do 4-go miejsca.

Wyścig motocyklistów 150 klm. 1) Żebrowski 2 g. 23 m, 2) Duma, 3) Michalak.

Wyścig turystów dla członków WTC—10 km. 1) Szymański 24:16, 2) Busse, 2) Fernik, 4) Zawisławski.

Z Polskiego Kom. Igrzysk Olimpijskich

W czwartek dn. 1 maja o godz. 8 wiecz. odbędzie się powtórne zebranie Komisji Funduszu Olimpiskiego w sali Warsz. Tow. Wioślarskiego (Foksal 19), w celu ukonstytuowania się Komisji oraz ustalenia planu działania.

Powaga naszego położenia wobec Olimpjady wymaga wytężenia wszystkich sił ludzi czujących odpowiedzialność, jaką na Polskę nakłada udział w Olimpjadzie.

Do pracy w PKIO. która nie zajmie więcej jak 2—4 godziny tygodniowo i potrwa do końca maja, zaproszeni są wszyscy, komu rozwój sportu polskiego leży na sercu.

P. rektor Ponikowski, b. prezes ministrów, zgodził się na objęcie przewodnictwa Komisji.

Zaznaczyć należy z przykrością, że odezwy KFO, rozesłane do 60 z górą klubow i około 300 osób prywatnych, przebrzmiały zupełnie bez echa. Na zebrania poprzednie zjawiało się po kilkanaście osób (z P. Zw. Boks., „Legji" i „Makkabi"), ogół zaś sportowców przejawił wprost niewytłomaczony indyferentyzm, który jeśli nadal trwać będzie, okaże się zgubnym dla sprawy.

PKIO organizuje w czasie od 18—25 maja „Tydzień Olimpijski" i nawołuje do współpracy wszystkie organizacje sportowe. Ze względu na niezmiernie ważny cel, spodziewać się należy, iż wszyscy się odezwą i przystąpią do energicznej akcji, aby zabezpieczyć powodzenie „Tygodnika".

Jak to zrozumieć?

W sobotę dn. 26 b. m. odbył się w gmachu Cyrku „Wielki Festival Sportowy" w programie którego między innemi uwzględniono boks. Zdziwiło nas jednak niezmiernie, iż jako sędzia figurował podpisany pod sławetną odezwą „Zaw. Zw. Boks." p. Łada, a udział w walkach przyjmowali członkowie „Knock-out'u", który jak wiadomo został przez P. Z. B. zdyskwalifikowany. Kierownikowi zawodów, prezesowi P. T. A. p. Pytlasińskiemu, fakty te były, prawdopodobnie nieznane. Bo tylko w ten sposób możemy wytłomaczyć sobie, dopuszczenie „Amatorskiego Klubu Boks. Knock-out" i jego „Zawodowego" Członka Zarządu do udziału w organizowanej przez P. T. A. imprezie.

LUBLIN

AZS II — K. S. Unjon 0:4 (0:1)

25.4 (A.W.) Zawodnicy AZS bez żadnego treningu, słabi fizycznie i technicznie nie powinni angażować się do meczów piłki nożnej. Sędzia nie dość wprawny p. Mach.

AZS I — Makkabi 5:1 (2:0)

26.4 (A.W.) Zawody o mistrzostwo kl. B. wykazały ambitną i wytrwałą pracę AZS. o zajęcie przodującego miejsca wśród klubów sport. okręgu.

Olimpja — Jordanja 1:4

27.4 (A.W.) Zawody o mistrzostwo kl. C.

Zawody międzymiastowe

Lwów — Lublin 9:0 (3:0)

27.4 (A.W.) Spotkanie między okręgowe, mimo że deszcz zamienił boisko w formalny staw, zgromadziło liczną publiczność. Mimo ofiarnej gry repr. Lublina, sukces Lwowa przyszedł dość łatwo. Goście pokazali grę piękną. Sędziował dobrze por. Kopanicki.

Lublinianka I — AZS 1:1 (1:1)

22.4. Wynik dla AZS zaszczytny.

Kronika krajowa

LEKKA ATLETYKA

AZS i Varsovia organizują w dn. 2—4.V zawody wewnętrzno-klubowe.

*

W Poznaniu w dn. 3 i 4.V odbędą się zawody wewnętrzne KS Warta i pięciobój TS Unja.

*

Lwowski KS Pogoń organizuje w dniu 4.V zawody pań.

*

W Krakowie w dn. 2—4.V urządza Cracovia zawody międzyklubowe.

*

KS Polonja" organizuje zawody wewnętrzne w dn. 7 i 8 maja.

*

Dn. 29 b. m. odbędą się zawody uczniów Szkoły Podchorążych w marszu bojowym. Wymarsz o godz. 8 rano z rotundy Belwederskiej.

PIŁKA NOŻNA

Mecz Polonja — Warszawianka odbędzie się w dn. 11.V na dochód PZPN.

*

Reprezentacja Warszawy gra w dn. 3.V w Wilnie. a w dn. 8.V w Poznaniu.

*

W dniu 29-go maja Warszawa wystawia dwie drużyny. Pierwsza gra w Agrykoli z Krakowem, a druga w Radomiu.

*

MTK, mistrz Węgier gra na Zielone Swiątki (8 i 9.VI) z ŁKS-em w Łodzi.

*

ŁKS gra w dniu 4.V z Warszawianką w Warszawie.

*

Na Olimpiadzie repr. Polski gra w pierwszej serji z Węgrami w dn. 26.V. Trafiliśmy więc odrazu na faworytów.

*

Zawody piłki nożnej Prasa — Artyści. W najbliższych tygodniach czeka stolicę ciekawy mecz reprezentantów prasy i artystów, trenowanych przez członków KS Polonja. Kapitanem drużyny prasy jest p. M. Strzelecki, zaś drużyny artystów — p. Biegański (Teatry Szyfmana).

B O K S

Mistrzostwa Polski odbędą się 3 maja w Agrykoli (w hali). Udział w zawodach przyjmą między in. Gerbich, Ertmański, Switek, Borowski, Kuczkowski, Nowak.

Kronika zagraniczna

LEKKA ATLETYKA

Boston — (USA). 100 yard—Murchisson 10·2 s.; 300 y.—Murchisson 31·6 s.; 600 y.—Thierney 1:11·2 (!); 1000 y. — Sulivan 1:17·6; 1 mila—Joe Ray 4:18·6; 2 mile—Ray 9:32·2; 70 y. płotki — Christensen (Szwed) 7·2 s.; kula — Hils 14·64(!); 1500 m. — Joe Ray 4:01·6; tyczka — Brown 3.98 m.; w zwyż — 1) Landon 198 i pół cm., 2) Osborne 196 cm.; w zwyż z miejsca—Switzer 160 cm.

*

Anglja. Mistrzostwa Anglji w biegu na 10 mil wygrał Britton w dobrym czasie 52:46·5, 2-gi Harper.

*

Szczecin. Bieg okrężny 6 klm. przyniósł zwycięstwo osadzie klubu Komet w czasie 21:06.

Woodring, mistrz na 200 m. z r. 1920 (VII Olimpjada), startuje w roku bieżącym do 400 m.

*

Paryż. 60 m. —Degrelle 7·6 s; 250 m.—Cerbonney 30·2 s.; 600 m. — Quentin 1:30·6; 3 klm. — Guillemot 8:50·4; wdal — Wilhem 655 cm.; w zwyż— Barbaran 175 cm.; tyczka — Bausz 3·30 m.; kula — Ducoin 4·55; 65 m. z płotk. Bernard 10·2.

TENNIS

Doroczny turniej tennisowy rozgrywany przez reprezentacyjne zespoły Paryża i Londynu w roku bieżącym przyniósł w wyniku z trudem wywalczone zwycięstwo Paryża.

PIŁKA NOŻNA

Zawody międzypaństwowe Niemcy—Holandja przyniosły Niemcom trudne zwycięstwo w stos. 1:0.

*

Południowa Francja — Południowe Włochy 2:1.

*

Union St. Gilloise, były mistrz Belgji grał na Wielkanoc z UTE (2:1) i z MTK (1:2) w Budapeszcie. FTC zaś uległo UTE (1:3) i MTK (aż 0:5).

*

Victoria Zizkow i DFC wysunęły się w Pradze na czoło obok Slavii i Sparty.

*

Amatorski klub „Oxford Universty" bawił w ub. tygodniu na tournée po Jugosławji. Rezultat: 2 zwycięstwa, 1 nierozegrane i 2 przegrane (z HASK 1:3 i z Concordią 1:2).

*

Young Fellows uległ na Wielkanoc w Pradze Slavii (1:6) i Sparcie (2:3).

Hamarby (Szwecja) grał podczas swego tournée w Wiedniu (Sportklub 0:1, Vienna 1:1) i w Brunświku (Eintracht 4:3).

*

Cardiff City gra 11.V w Wiedniu z Vienną.

*

W Hamburgu mistrz niemiecki z r. 1923 Hamburger S. V. grał ze słynnymi Corinthians 3:0 i 2:3.

*

Makkabi berneńska wygrała wszystkie mecze podczas tournée po Niemczech.

*

Rapid pokonał w Antwerpji mistrza Belgji Berschoot w stos 3:0.

*

Team **Czechosłowacji** gra w dn. 11.V przeciw Bolton Wanderers.

Zawody konne w Poznaniu

Wielkopolski Klub Jazdy Konnej ogłosił program zawodów wiosennych w roku bieżącym. Zawody te odbędą się w dniach 15, 17 i 18 maja, a złożą się na nie: 1) zawody ujeżdżania konia, 2) zawody konia wojskowego i 3) międzynarodowe zawody konne.

Zawody ujeżdżania konia polegać będą na pokazach jazdy przepisowej i jazdy wzorowej. Zawody konia wojskowego wykażą sprawność jazdy maneżowej, jazdy w terenie i jazdy z przeszkodami. Międzynarodowe zawody konne mają na celu współzawodnictwo w jeździe przez przeszkody dla panów i pań, pojedyńczo i parami. Zawody zakończą: pokaz konia (Hunters-show) i pokaz pojazdów.

Wszystkie nagrody będą wyłącznie honorowe. Przy zawodach ilość nagród wyniesie 10 proc. liczby uczestników.

Do najciekawszych punktów programu należeć będą bez wątpienia zawody konia wojskowego, zwłaszcza że, jak to widać z dołączonych do programu rysunków przeszkod — będą one poważne, a celowe ich stosowanie wykaże sprawność zawodników.

Po odbytych zawodach „Stadjon" nie omieszka podać ich wyników.

Wiadomości niepoważne

NAJNOWSZE WYDAWNICTWA SPORTOWE

Dr. Baszkoff-Krajewski Eug.: „O wszystkiem".—„O pływaniu sportowem i o pływaniu po sporcie". Zamiast encyklopedji sportowej wydał „Przegląd Sportowy". Tomów—dużo.

Bincer. „Metternich i ja". Charakterystyka porównawcza. Nakładem KS Polonja.

Brand Henryk. „W krainie pomarańczy i pezetów". Wspomnienia z podróży do Hiszpanji (nie po pomarańcze!) Wydał Dr. Leser. Berdyczów 1924.

KS Cracovia. „Gdy byliśmy czemś więcej niż tylko szkieletem*)". Nowele i wspomnienia. Zebrał Dr. Lustgarten.

Fryc i Gintel „Einback- und Zweiklnder-Systhem". Nakładem KS Cracovia.

Gazeta Sportowa. „Nie wszyscy wiedzą, ...że wiemy niewiele". Nakładem „Biblioteki Dzieł Wyborowych", Łódź 1924.

Giżycki-Ordon. „Gdy byłem lift-boyem". Pamiętniki.

Gebethner Jan Dr. „Oszczędność, jako podstawa gospodarki narodowej". Studjum ekonomiczne. Wydawnictwo Wolffa.

Jagielski. „Kto pod kim dołki kopie". Powieść alegoryczna.

Jucewicz Leon. Najnowsze przekłady djalogów Platona. Wyszły już z druku: „Hippias minor czyli o kłamstwie". „Menon czyli o cnocie" i „Hipparch czyli o żądzy zysku".

Kowalewski Bronisław. „Semadeni i czterdziestu rozbójników". Opowieść z 1001 zebrania.

Leser Henryk, dr. Wszech Nauk Piłkarskich: „La guerre des deux Henris". Szkice historyczne. Nakładem firmy „Brand, Bürgl i Gamper".

*) Mowa zapewne o szkielecie polskiej drużyny reprezentacyjnej, który stanowi zwykle Cracovia. (Przyp. redakcji).

Repertuar teatrów warszawskich

na dzień 28.IV 1924.

Wielki	Rozmait.	Reduta	Letni	Polski	Mały	Komedja	Nowości	Wodewil	Praski	Qui pro quo	Stańczyk
„Halka"	„Żywy Budda"	„Dom otwarty"	„On, ona i mama"	„Cyrano de Bergerac"	„Świerszcz za kominem"	„Tajemniczy pan"	Operetka Stolza „Medi"	„Dolly"	„Fałszywe dolary"	„Czerwone Tworki"	„P. P. P."

Wydawcy: dr. Wł. OSMOLSKI („Stadjon") i A. SZCZEPANIK (Ajen. Wschodnia). Tłoczono w drukarni M. S. Wolak. — Przejazd 10. Redaktor: KRÓLIKOWSKI-MUSZKIET.